

Sygn. akt II Ca 779/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Zbigniew Ciechanowicz
Sędziowie:	SO Agnieszka Bednarek - Moraś SR del. Monika Gniazdowska (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2014 roku w S.

sprawy z powództwa **K. D.**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim

z dnia 10 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 699/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a. w punkcie I oddala powództwo;

b. w punkcie II. zasądza od powoda K. D. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1.217 (jeden tysiąc dwieście siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygnatura akt II Ca 779/13

UZASADNIENIE

Powód K. D. wniósł o zasądzenie w postępowaniu upominawczym od pozwanej Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W. kwoty 4.906,97 zł wraz z odsetkami ustawowymi: od kwoty 4.706,97 zł od dnia 01 października 2010 r. do dnia zapłaty, od kwoty 200,00 zł od dnia 12 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania sądowego według

norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 600,00 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł w terminie 14 dni od doręczenia nakazu zapłaty.

Nakazem zapłaty z dnia 27 września 2011r. wydanym w postępowaniu upominawczym Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim uwzględnił żądanie powoda w całości.

Pozwana Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. w sprzeciwie wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej kosztów procesu według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W piśmie procesowym z dnia 29 maja 2012 r. powód K. D. wobec wniosków opinii biegłego rozszerzył powództwo o kwotę 577.40 zł i wniósł o: zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 5.484,34 zł wraz z odsetkami ustawowymi: od kwoty 5.248,34 zł od dnia 01 października 2010 r. do dnia zapłaty, od kwoty 200,00 zł od dnia 12 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty oraz koszty postępowania sądowego według norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 1.200,00 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

Wyrokiem z 10 kwietnia 2013r. Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim zasądził od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda K. D. kwotę 5484,34 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od kwot: 5248,34 zł od dnia 1 października 2010 roku do dnia zapłaty, 200 zł od dnia 12 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2131,84 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Powyższe orzeczenie Sąd Rejonowy wydał w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i prawne:

Powód K. D. jest właścicielem samochodu marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Pojazd ten został w dniu 1 września 2010 roku uszkodzony przez kierującego, posiadającego polisę odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w W.. W dniu 03 września 2010 r. Towarzystwo (...) wykonało kalkulację naprawy, w której koszty naprawy samochodu strony powodowej ustalono na kwotę 3.274,00 zł i wypłacono powodowi. Ponadto strona pozwana określiła wartość samochodu pozwanego na dzień szkody na kwotę 13.700,00 złotych. Powód zlecił rzeczoznawcy samochodowemu M. C. określenie kosztów napraw koniecznych uszkodzonego pojazdu. Rzeczoznawca wykonał kalkulację naprawy, w której wyliczył koszt naprawy pojazdu na kwotę 7.980,97 zł. Strona powodowa nie zgadzając się ze stanowiskiem strony pozwanej zwróciła się do Biura Pomocy Prawnej i Dochodzenia Odszkodowań o pomoc w uzyskaniu należnego odszkodowania. Pismem z dnia 29 grudnia 2010 roku pełnomocnik powoda w postępowaniu przedsądowym wniósł o zapłatę kwoty 4.906,97 złotych w terminie 7 dni.

Sąd Rejonowy ustalił, że wysokość szkody doznanej przez powoda w kolizji drogowej z dnia 1 września 2010 r. w samochodzie marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...), przy użyciu do naprawy oryginalnych części zamiennych we wrześniu 2010 roku wynosiła brutto 8.558,34 zł. Odpowiedzialnie nie powinno się przeprowadzać naprawy pojazdu przy użyciu części używanych, z uwagi na brak możliwości ustalenia pochodzenia takich części jak również z uwagi na brak możliwości ustalenia stanu technicznego tych części. Naprawa przy użyciu części używanych jest nieodpowiedzialna, obarczona dużym ryzykiem i stwarza potencjalne zagrożenie w ruchu drogowym zarówno dla właściciela pojazdu jak i dla innych uczestników tego ruchu. Natomiast użycie do naprawy części alternatywnych wiąże się z reguły ze zwiększeniem kosztów materiałowych (dodatkowe zabezpieczenie antykorozyjne) jak również ze zwiększeniem czasochłonności poszczególnych operacji w porównaniu do norm ustalonych dla części oryginalnych. Części alternatywne wykonane są z materiałów o gorszej jakości. Ponadto przy ich montażu występują problemy z ich wpasowaniem w pojazd.

Sąd Rejonowy uznał powództwo, oparte na przepisie art. 436 § 2 k.c. w związku z art. 415 k.c. i art. 822 § 1 i § 4 k.c. jest zasadne. Sąd Rejonowy wskazał, że przesłanką powstania po stronie zakładu ubezpieczeń obowiązku odszkodowawczego na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność ubezpieczonego za wyrządzoną szkodę. W niniejszej sprawie podstawą prawną odpowiedzialności deliktowej osoby ubezpieczonej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń za szkodę wyrządzoną stronie powodowej stanowi art. 436 § 2 k.c. Przepis powyższy odsyła tym samym do przepisów ogólnych o czynach niedozwolonych, przede wszystkim do art. 415 k.c. Dla przypisania danemu podmiotowi odpowiedzialności deliktowej na podstawie przytoczonego

wyżej przepisu konieczne jest łączne spełnienie następujących przesłanek: powstanie szkody rozumianej jako uszczerbek w dobrach prawnie chronionych o charakterze majątkowym, a w przypadkach określonych w ustawie - także o charakterze niemajątkowym; wyrządzenie szkody czynem niedozwolonym, polegającym na bezprawnym i zawinionym zachowaniu sprawcy szkody; związek przyczynowy pomiędzy czynem niedozwolonym a powstaniem szkody.

Zdaniem Sądu Rejonowego w przedmiotowej sprawie wyżej wymienione przesłanki zostały spełnione i pozwany ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za szkodę wyrządzoną stronie powodowej w następstwie przedmiotowej kolizji. Sąd ustalił, że odpowiedzialnym za spowodowanie kolizji jest kierujący posiadający ubezpieczenie OC w Towarzystwie (...) Spółka Akcyjna w W.. Okoliczność ta nie była kwestionowana przez stronę pozwaną. Zaistniała przesłanka wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym w rozumieniu art. 415 k.c. Bezspornym było również, że samochód należący do strony powodowej w następstwie tego zdarzenia został uszkodzony, co spowodowało konieczność poniesienia wydatków na jego naprawę. Tym samym strona powodowa doznała uszczerbku w swoim majątku. Poza sporem było, iż szkoda ta pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym z kolizją drogową.

W ocenie Sądu Rejonowego zasadniczy przedmiot sporu stanowiła wysokość szkody doznanej przez stronę powodową, a w konsekwencji wysokość należnego odszkodowania od Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W.. O wysokości długu, w który po wystąpieniu zdarzenia ubezpieczeniowego przekształca się w odpowiedzialność gwarancyjną ubezpieczyciela, decydują przepisy kodeksu cywilnego. Szkoda stanowi utratę lub zmniejszenie aktywów bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej. Odszkodowanie ubezpieczeniowe różni się jednak od zwykłego odszkodowania określonego w art. 361 k.c. co do charakteru, przesłanek i wymiaru świadczenia. Zgodnie z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody może nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy, podczas gdy odszkodowanie ubezpieczeniowe z tytułu OC, a także innych ubezpieczeń [vide art. 805 k.c. i art. 828 k.c.], wypłaca się zawsze w pieniądzu. Odszkodowanie ubezpieczeniowe należy się z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej, a nie sprawczej. Podstawą prawną dla powstania roszczenia o odszkodowanie ubezpieczeniowe jest istnienie stosunku prawnego ubezpieczenia, a przesłanką powstanie szkody wskutek zajścia wypadku ubezpieczeniowego przewidzianego w warunkach danego ubezpieczenia. Związek przyczynowy w sensie sprawstwa jest w zakresie odpowiedzialności gwarancyjnej zastąpiony związkiem normatywnym, to jest przepisem ustawy lub postanowieniem umownym wiążącym obowiązek naprawienia szkody z określonymi okolicznościami jej powstania. Przy ubezpieczeniu OC odesłanie do obowiązującego prawa oznacza odesłanie do art. 361 k.c., a więc do związku przyczynowego adekwatnego.

Do odszkodowania ubezpieczeniowego przy ubezpieczeniu OC znajduje zastosowanie, obowiązująca w prawie odszkodowawczym, zasada pełnego odszkodowania, która odnosi się do szkody wyrządzonej przez ubezpieczonego innej osobie. Ciężar dowodu szkody spoczywa przy tym na poszkodowanym.

W przypadku uszkodzenia samochodu odszkodowanie obejmuje przede wszystkim kwotę pieniężną, konieczną do opłacenia jego naprawy lub przywrócenia do stanu sprzed wypadku. W związku z tym bez znaczenia dla wysokości należnego odszkodowania ma okoliczność, czy poszkodowany naprawił samochód i czy środki pieniężne uzyskane z odszkodowania przeznaczył na jego naprawę. W związku z tym żądanie przez ubezpieczyciela przedstawienia przez poszkodowanego samochodu do oględzin celem ustalenia czy samochód został naprawiony, czy też żądanie rachunków, pobawione jest podstaw prawnych i sprzeczne z charakterem odszkodowania z OC. Osoba odpowiedzialna jest zobowiązana zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należą koszty nowych części i innych materiałów [analogicznie wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNCP 1973/ 6/111]. Przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody.

Sąd Rejonowy wskazał, że strona powodowa kwestionowała wysokość stawek za roboczogodzinę oraz zasadność użycia części oryginalnych do naprawy samochodu powoda. Sąd, czyniąc ustalenia odnośnie wysokości doznanej przez stronę powodową szkody, oparł się na opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej M. M., która w

ocenie Sądu jest w pełni przekonywująca. W ocenie Sądu opinia została sporządzona przez kompetentny podmiot dysponujący odpowiednią wiedzą specjalistyczną i doświadczeniem zawodowym, biegły sporządzając opinię oparł się na całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonując jego szczegółowej analizy w kontekście tezy dowodowej wynikającej z postanowienia Sądu o przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego i poddając go następnie weryfikacji w oparciu o wskazane w opinii metody badawcze. Opinia biegłego jest jasna i pełna, a wnioski w niej zawarte zostały logicznie uzasadnione i poparte materiałem porównawczym i źródłowym, stanowiąc konsekwentne zwieńczenie przedstawionego w opinii procesu rozumowania. Zdaniem Sądu znamienne jest, że wskazywana przez biegłego kwota 8.558,34 zł naprawy samochodu jest zbieżna z kwotą wskazaną przez rzeczoznawcę powołanego na wniosek strony powodowej M. C. tj. 7.980,97 złotych. Powyższe w sposób jednoznaczny wskazuje, iż strona pozwana w sposób rażąco zniżyła wypłacone stronie powodowej odszkodowanie, a przyjęte przez (...) S.A. w W. korekty były dowolne. Nadto strona pozwana w dokonanej przez siebie kalkulacji obniżyła wartość materiału lakierniczego o 33%, natomiast ceny oryginalnych części zamiennych przyjęto z sierpnia 2010 r. a ich wartość obniżono o 65%. Sąd Rejonowy w pełni podzielił również stanowisko biegłego co do konieczności dokonania naprawy samochodu powoda przy użyciu oryginalnych części zamiennych, a wskazane w tej kwestii argumenty ocenił jak zasadne.

Ponadto zdaniem Sądu Rejonowego, strona pozwana podnosząc zarzut możliwego bezpodstawnego wzbogacenia strony powodowej na skutek użycia do naprawy oryginalnych części zamiennych, winna udowodnić tę okoliczność, w szczególności wykazać wartość wzrostu wartości samochodu i z czego ten wzrost konkretnie wynika. Sąd Rejonowy przytoczył uchwałę Sądu Najwyższego III CZP 80/11 z dnia 12 kwietnia 2012r. (opubl. Biul.SN 2012/4/5) i wskazał, że strona pozwana nie wykazała jednak w żaden sposób ewentualnego wzrostu wartości pojazdu powoda.

Uwzględniając, że koszty usunięcia uszkodzeń samochodu strony powodowej, których doznał w związku z kolizją wynosiły w dacie ustalania odszkodowania przez pozwanego kwotę brutto 8.558,34 zł i mając na uwadze, iż powodowi została już wypłacona przez pozwanego kwota 3.274,00 złotych, Sąd Rejonowy uznał, że należne stronie powodowej odszkodowanie z tytułu uszkodzeń w pojeździe powstałych w kolizji z dnia 1 września 2010 roku wynosi 5.284,34 złotych.

W cenie Sądu Rejonowego w przypadku uszkodzenia pojazdu mechanicznego co do zasady w pełni uzasadnione z punktu widzenia interesów poszkodowanego jest sporządzenie ekspertyzy jego stanu technicznego w celu ustalenia możliwości przywrócenia go do stanu poprzedniego i związanych z tym kosztów, a także ułatwienia dochodzenia roszczeń odszkodowawczym. Sąd Rejonowy wskazał na orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 2 września 1975 roku, I CR 505/75, LEX nr 7747, z dnia 30 lutego 2002 r., V CKN 908/00, niepubl i z 18 maja 2004 roku [III CZP 24/04, OSN 2005/7-8/117. W ocenie Sądu Rejonowego w rozpoznawanej sprawie zlecenie wykonania przez powoda ekspertyzy prywatnej było obiektywnie uzasadnione i celowe dla dochodzenia jego roszczeń w stosunku do pozwanego Towarzystwa (...) i świadczyło o jego staranności w ustaleniu właściwej wysokości odszkodowania, dlatego żądanie zwrotu powodowi poniesionych przez niego kosztów sporządzenia powyższej ekspertyzy w kwocie 200 złotych zasługiwało na uwzględnienie.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., 817 § 1 k.c., a o kosztach procesu na p podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od wyroku złożyła pozwana, zaskarżając orzeczenie w całości. Pozwana zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego i przepisów prawa procesowego:

1. Naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że to na stronie pozwanej ciążył ciężar wykazania, że koszt naprawy pojazdu ustalony i dochodzony przez powoda jest nieprawidłowy, a tym samym że wysokość kosztów naprawy ustalona przez pozwaną w postępowaniu likwidacyjnym jest prawidłowa,

2. przez przyjęcie za udowodnioną okoliczność, która między stronami była sporna a postępowanie dowodowe nie doprowadziło do wyprowadzenia jednoznacznych, obiektywnych i prawdziwych wniosków co do rozmiarów szkody w

pojeździe powoda powstałych 1 września 2010 r. a tym samym do przyjęcia, że niezbędny i konieczny zakres naprawy pojazdu to kwota 8.558,34 zł,

3. naruszenie art. 217 pra.1, art.227 i 232 k.p.c., polegające na pominięciu wyjaśnienia i ustalenia istotnej dla sprawy okoliczności, czyli nieprzeprowadzeniu prawidłowego postępowania dowodowego i nierozważeniu w sposób bezstronny i wszechstronny (art. 233 k.p.c.) zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji oparciu rozstrzygnięcia na nieprzydanej w sprawie opinii biegłego sądowego,

4. Naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności art. 361 i k.c. w zw. z art. 436 k.c. przez przyjęcie, że naprawa uszkodzonego pojazdu poszkodowanego winna zostać dokonana przy użyciu części nowych, oryginalnych sygnowanych znakiem producenta i że naprawa dokonana tylko przy użyciu takich części spowoduje przywrócenie pojazdu do stanu jak sprzed zdarzenia,

5. naruszenie art. 232 i 233 k.p.c. poprzez przyjęcie za udowodnione przez stronę powodową istnienie okoliczności uzasadniających przyznanie na jej rzecz dodatkowej sumy tytułem odszkodowania przy przyjęciu, że naprawa winna zostać przeprowadzona przy wykorzystaniu części nowych oryginalnych oraz nierozważeniu w sposób bezstronny i wszechstronny materiału dowodowego, w szczególności oparciu rozstrzygnięcia o opinię biegłego sądowego, który to przy jej sporządzaniu nie przeprowadził oględzin pojazdu, co było konieczne celem ustalenia przy wykorzystaniu jakich części została wykonana naprawa pojazdu, nadto poprzez dokonanie całkowicie dowolnej oceny dowodów, niekorespondującej z zasadami logiki jak i doświadczenia życiowego poprzez przyjęcie, że naprawa pojazdu 10 letniego dokonana przy użyciu części oryginalnych sygnowanych znakiem producenta nie doprowadzi do wzbogacenia po stronie powoda.

Pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości (na podstawie art. 386 i k.p.c.), oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu oraz kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku we wskazanym zakresie i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Powód wskazał, że użycie w procesie naprawy części alternatywnych nie daje gwarancji przywrócenia sprawności technicznej uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed szkody, a przepisy Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 stycznia 2003 r. (Dz. U. z 2003 r. Nr 38, poz.329) w sprawie wyłączenia określonych porozumień wertykalnych w sektorze pojazdów samochodowych spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję nie pozbawiają poszkodowanego uprawnienia domagania się wypłaty odszkodowania obliczonego według cen części oryginalnych sygnowanych znakiem producenta marki pojazdu. Na pozwanym spoczywa ciężar wykazania, iż części alternatywne, dostępne na rynku spełniają powyższe warunki i posiadają certyfikaty zaświadczające o porównywalnej ich jakości z częściami oryginalnymi. Ciężar dowodu nie jest zależny od pozycji, wiąże się on bowiem z obowiązkiem twierdzenia, obowiązkiem dowodzenia tych okoliczności, które stanowią podstawę przysługującego określonemu podmiotowi prawa. Pozwany nie dowiódł, aby w istocie w procesie naprawy uszkodzonego pojazdu powoda technologicznie uzasadnione było zastosowanie części alternatywnych, a tym samym że naprawa tego rodzaju przywróci pojazd do stanu sprzed szkody. Zastosowanie do naprawy uszkodzonego pojazdu powoda części nowych oryginalnych nie wpłynie na zwiększenie wartości rynkowej pojazdu w stosunku do jego wartości sprzed kolizji. Dla wyliczenia wysokości szkody nie ma znaczenia co poszkodowany uczynił z uszkodzonym przedmiotem. Bez znaczenia pozostaje przy tym fakt, czy poszkodowany dokonał restytucji uszkodzonego przedmiotu oraz czy nim rozporządził i jaką z tego tytułu uzyskał korzyść i to, na co zostaną przeznaczone środki finansowe uzyskane z odszkodowania. Powód wskazał m.in. na wyrok Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 17 maja 2007 r. (III CZP 150/06, OSNC 2007/10/144) i wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie II Wydziału Cywilnego Odwoławczego z dnia 6 stycznia 2009 r., wydanego w sprawie II Ca 1169/09, w uzasadnieniu którego wskazano, że z brzmienia przepisu art. 363 par.1 k.c. nie wynika jakoby zakład ubezpieczeń obowiązany był zwrócić poszkodowanemu tylko te koszty naprawy, które faktycznie zostały poniesione.

Z wykładni powyższego przepisu dokonanej przez Sąd Okręgowy wynika że wypłacona w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej zakładu ubezpieczeń kwota, powinna być odpowiednia dla naprawienia szkody, co oznacza, iż powinna być wystarczająca dla przywrócenia stanu poprzedniego. Wyrok ten został oparty na stanie faktycznym, w którym powodowie również dokonali naprawy uszkodzonego pojazdu i domagali się zasądzenia odszkodowania wyliczonego według kosztorysu biegłego sądowego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Zgodnie z przepisem art.378 par.1 k.p.c. Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. Obowiązkiem sądu drugiej instancji, wynikającym z art. 378 § 1 k.p.c., jest nie tylko rozpoznanie zarzutów podniesionych w apelacji, lecz szerzej rozpoznanie, w granicach zaskarżenia, sprawy. Nakłada to na sąd drugiej instancji obowiązek dokonania własnych ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i poddanie ich ocenie prawnej przez pryzmat mających zastosowanie właściwych przepisów prawa materialnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2013 r., V CSK 347/12).

Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu oceny materiału dowodowego doszedł do przekonania o słuszności zarzutu naruszenia przepisu art.232 k.p.c.i art.6 k.c. oraz art.233 par.1 k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy w oparciu o przeprowadzone dowody poczynił błędne ustalenia faktyczne i dokonał błędnej oceny materiału dowodowego.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy błędnie przyjął, iż powód wykazał, że wysokość szkody doznanej przez powoda w kolizji drogowej z dnia 1 września 2010 r. w samochodzie marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wynosi 8.558,34 zł brutto.

Zgodnie z przepisem art.361 par.2 k.c. naprawienie szkody ma doprowadzić do pełnej kompensacji doznanego przez poszkodowanego uszczerbku, co do zasady obejmuje straty, które poszkodowany poniósł i korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Odszkodowanie należy się tylko w granicach normalnego związku przyczynowego.

Szkoda w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. jest różnicą między stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie wystąpiło to zdarzenie. W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002/6/74). W razie uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego, osoba odpowiedzialna za szkodę jest obowiązana zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego, do których wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy (zob.wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 1972r., II CR 425/72, OSNCP z 1973r, nr 6, poz.111). Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w uchwale z 13 czerwca 2003r., III CZP 32/03, OSNC 2004, nr 4, poz.51 wskazując ponadto w uzasadnieniu, że za kategorię niezbędnych kosztów naprawy należałoby uznać takie koszty, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego.

Ustalenia tych kosztów w kontekście naprawy pojazdu dotyczy orzeczenie Sądu Najwyższego z 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002/6/74, w uzasadnieniu którego Sąd Najwyższy wskazał, że nie ma znaczenia fakt nienaprawienia pojazdu przez powoda, bowiem niezależnie zatem od tego, czy poszkodowany naprawił, uszkodzony w wypadku pojazd, należy mu się od zakładu ubezpieczeń odszkodowanie. Winno ono być ustalone według zasad art. 363 § 2 k.c., w związku z art. 361 § 2 k.c., co oznacza, że jego wysokość ma odpowiadać kosztom usunięcia opisanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego, a ściślej - kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości

sprzed wypadku. Gdy zatem naprawa pojazdu przywróci mu jego wartość sprzed wypadku, odszkodowanie winno odpowiadać kosztom takiej właśnie naprawy ustalonym przez rzeczoznawcę.

W wyroku z 27 czerwca 1988r. z dnia 27 czerwca 1988 r. I CR 151/88, LEX nr 8894 Sąd Najwyższy wskazał, że roszczenie o świadczenia należne od (...) w ramach ustawowego ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej (OC) z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została już dokonana, wysokość świadczeń obliczać należy na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych sposobów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów niezbędnych materiałów i robocizny według cen z daty ich ustalenia. Naprawa pojazdu przed uzyskaniem świadczeń (...) i jej faktyczny zakres nie ma zasadniczego wpływu na powyższy sposób ustalenia ich wysokości. W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy wskazał jednak ponadto, że zdarza się często, iż poszkodowany wykonuje naprawy w innym zakresie, niż technicznie uzasadnione uszkodzeniami z danego wypadku. Jeżeli skutkiem zwiększenia zakresu napraw wartość pojazdu wzrośnie - świadczenia (...) ulegają zmniejszeniu, stosownie do zasady przytoczonej wyżej za cyt. orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 20 II 1981 r. Jeżeli natomiast poszkodowany z jakichkolwiek przyczyn wykona naprawę w niepełnym zakresie lub używając niższej jakości części lub materiałów niż technicznie przewidziane w rzeczywistości, nie przywróci w pełni stanu sprzed wypadku - to szkoda jego nie zostanie w całości naprawiona. W takim wypadku różnica między ceną kosztorysową a faktycznie poniesioną ceną remontu niepełnego przypaść powinna poszkodowanemu jako należność odszkodowawcza. W uzasadnieniu tym Sąd Najwyższy wskazał na błędną praktykę uzależniania wypłaty należności od faktycznego dokonania naprawy i udokumentowania jej kosztów, natomiast zaakcentował konieczność przywrócenia pojazdu- w ramach naprawienia szkody- do stanu sprzed wypadkiem.

Z powołanych orzeczeń wynika, że roszczenie o świadczenie należne od ubezpieczyciela w ramach ustawowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów przywrócenia pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależne od dokonania naprawy. Jednocześnie wskazano w nich, że odszkodowanie przede wszystkim powinno wyrównać uszczerbek w majątku poszkodowanego powstały na skutek wypadku komunikacyjnego. Odszkodowanie powinno być równe kosztom usunięcia różnicy w wartości majątku poszkodowanego. Sąd Najwyższy wyraźnie rozróżnia sytuację, gdy naprawa pojazdu przywróci mu jego wartość sprzed wypadku – wówczas odszkodowanie winno odpowiadać kosztom takiej właśnie naprawy ustalonym przez rzeczoznawcę, gdy zwiększenie zakresu napraw doprowadzi do wzrostu wartości pojazdu- świadczenia ubezpieczyciela ulegają zmniejszeniu, a gdy naprawa jest wykonana w niepełnym zakresie lub przy użyciu części niższej jakości- szkoda nie zostanie w całości naprawiona i wówczas różnica pomiędzy ceną kosztorysową a faktycznie poniesioną ceną remontu niepełnego winna być przyznana poszkodowanemu jako należność odszkodowawcza.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że skarżący trafnie wskazuje, że dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia co do wysokości szkody nie znajdują podstaw w materiale dowodowym zgromadzonym w tej sprawie. Sąd Rejonowy ustalił wysokość szkody w oparciu o opinię biegłego z zakresu techniki samochodowej M. M., podając, że biegły sporządzając opinię oparł się na całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonując jego szczegółowej analizy w kontekście tezy dowodowej wynikającej z postanowienia Sądu o przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego i poddając go następnie weryfikacji w oparciu o wskazane w opinii metody badawcze. Tymczasem z opinii biegłego M. M. z 26 kwietnia 2012r. nie wynikało, że biegły przeprowadził oględziny pojazdu. Biegły nie uzasadnił powodów zaniechania dokonania oględzin pojazdu, pomimo, że w treści postanowienia w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego M. M. z 1 lutego 2012r. Sąd zobowiązał biegłego do sporządzenia opinii na okoliczność ustalenia wysokości szkody doznanej przez powoda na skutek uszkodzenia przedmiotowego pojazdu, na podstawie akt sprawy oraz oględzin samochodu, jeżeli taka potrzeba zajdzie. Dopiero na skutek zakwestionowania opinii przez pozwaną i wskazywaną przez nią konieczność przeprowadzenia przez biegłego oględzin pojazdu celem stwierdzenia, czy pojazd nie był poddany naprawie, a jeśli tak to przy wykorzystaniu jakich części, biegły M. M. w opinii uzupełniającej z 4 grudnia 2012r. wskazał, że oględziny pojazdu po przeprowadzonej naprawie są bezcelowe, ponieważ nie da się wówczas ustalić, jakiego rodzaju części były zamontowane w pojeździe przed zdarzeniem, a tylko takie ustalenie może mieć wpływ na rodzaj użytych części do naprawy pojazdu. Pozwana zakwestionowała również opinię uzupełniającą. Po wskazaniu przez powoda w piśmie

procesowym z 9 stycznia 2013r., że naprawił pojazd prowizorycznie, we własnym zakresie i nie posiada rachunków za przeprowadzoną naprawę, pozwana w piśmie procesowym z 18 stycznia 2013r. podała, że w przedmiotowej sprawie szkodę należy obliczyć przez ustalenie różnicy między stanem majątku powoda bezpośrednio przed powstaniem szkody i po powstaniu szkody tj. po dokonaniu naprawy pojazdu.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy to stronę powodową obciążał obowiązek wykazania przesłanek dochodzonego roszczenia i jego wysokości, bowiem zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W procesie cywilnym za prawdziwe mogą być w przyjęte jedynie te fakty, które zostały udowodnione przez stronę obciążoną ciężarem ich dowodzenia, natomiast fakty, które nie zostały w sposób należyty wykazane przez stronę obciążoną obowiązkiem dowodzenia powinny zostać pominięte.

Kontrydiktoryjność procesu cywilnego wymaga, aby strony wskazywały dowody dla wykazania swoich twierdzeń. Bierność strony w tym zakresie nie zobowiązuje sądu - poza wyjątkowymi przypadkami - do prowadzenia dowodów z urzędu. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 grudnia 1998 r. I CKN 944/97, Prok.i Pr.-wkł. 1999/11-12 (...)). Ewentualne ujemne skutki nieprzedstawienia dowodu obciążają stronę, która nie dopełniła ciężącego na niej obowiązku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 1999 r. I CKN 415/99, LEX nr 83805).

Rzeczą pozwanego, twierdzącego w pozwie, że wysokość szkody wynosi 7.980, 97 zł było wykazanie, że koszt napraw koniecznych pojazdu powoda równy jest tej kwocie. W ocenie Sądu Okręgowego tym celu z uwagi na przeprowadzenie przez powoda naprawy pojazdu niezbędne było wykazanie przez powoda jakie elementy pojazdu zostały przez niego naprawione, jakich części użyto do naprawy pojazdu i jaki był koszt naprawy. O ile bowiem nie można zgodzić się z twierdzeniem skarżącego, że wysokość należnego odszkodowania równa jest zawsze kwocie wydatków poniesionych przez powoda na naprawę pojazdu, to jednak fakt naprawy pojazdu nie pozostaje bez wpływu na określenie wysokości odszkodowania, przy czym dodatkowo konieczne jest ustalenie, czy naprawa doprowadziła do przywrócenia stanu pojazdu sprzed kolizji. Powód, na którym spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych, a tym samym nie wykazał tych okoliczności. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy bez ustalenia zakresu naprawy, jej kosztu i ustalenia, czy w wyniku naprawy uszkodzony pojazd doprowadzono do stanu technicznej używalności występującej przed uszkodzeniem, nie jest możliwe miarodajne ustalenie wysokości należnego powodowi odszkodowania. Opinia biegłego M. M. nieopowiedziona oględzinami pojazdu oraz ustaleniem rozmiaru naprawy i jej kosztów nie jest przydatna do określenia wysokości szkody. Brak ustaleń co do dokonanej naprawy uniemożliwia określenie czy naprawa doprowadziła do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku i jaki był koszt tej naprawy, co w konsekwencji uniemożliwia określenie wysokości szkody. Nie można bowiem wykluczyć możliwości, że naprawa-choćby w zakresie części uszkodzonych elementów- doprowadziła w tej części do kompensacji uszczerbku. Z powodu braku inicjatywy dowodowej strony powodowej te okoliczności nie zostały ustalone, co skutkuje w konsekwencji uznaniem, że nie powód nie wykazał wysokości dochodzonego roszczenia.

Uwzględnienie zarzutów dotyczących naruszenia art. art.232 k.p.c.i art.6 k.c. oraz art.233 par.1 k.p.c., które doprowadziło do zmiany zaskarżonego orzeczenia czyni bezprzedmiotowym rozważanie pozostałych zarzutów apelacji.

Mając powyższe rozważania na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art.386 par.1 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 a.

Rozstrzygnięcie w punkcie 1 b oparto na przepisie art.98 par.1 i 3 k.p.c. w zw. z par. 6 pkt.4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j.Dz. U. z 2013 r., poz. 490). Sąd Okręgowy przyznał pozwanej kwotę 1.200 zł tytułem zastępstwa procesowego i kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, zmieniając zaskarżony wyrok w tym zakresie na podstawie art.386 par.1 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art.98 par.1 i 3 k.p.c. w zw. z par. 12 ust.1 pkt.1 w zw. z par.6 pkt.4 cyt.rozporządzenia. Koszty te stanowi wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej.